

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 7

Jozuego 3-4

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 7, Joshua 3-4, przejście przez Jordan.

Zamierzamy teraz kontynuować w tym segmencie rozdziały trzeci i czwarty Jozuego.

Jeśli więc macie swoje Biblie, przyjrzymy się tej sekcji i stwierdzimy, że w pewnym sensie pasują do siebie. Rozdział trzeci omawia przygotowania do ostatecznego przekroczenia Jordanu ze wschodu na zachód. A następnie rozdział czwarty, koniec rozdziału trzeciego, mówi o samym przejściu, a następnie rozdział czwarty w pewnym sensie spogląda wstecz i upamiętnia to.

Taki jest sens tych rozdziałów, więc spójrzmy na początek, instrukcje dotyczące przejścia. Rozumiem, nazwałbym to pierwszym etapem w rozdziale trzecim, wersetach od pierwszego do szóstego. Już na początku widzimy, że Jozue wstaje wcześniej rano i wyrusza z Szittim.

Nie jestem do końca pewien, gdzie dokładnie znajduje się Shittim, ale prawdopodobnie znajduje się ono w promieniu 16 mil na wschód od Jordanu. Nie było więc daleko, aby zejść do rzeki i przygotować się do przeprawy. Dotarli więc do Jordanu, koniec pierwszego wersetu, zatrzymali się tam, zanim przeszli.

A w wersecie drugim mowa o końcu trzech dni, funkcjonariusze przeszli przez obóz i wydali ludziom polecenia, co mają robić, gdy Arka Przymierza zacznie się poruszać. Pamiętajcie, że w rozdziale pierwszym, wersecie 11, Jozue instruuje funkcjonariuszy ludu, do którego mają się udać w ciągu trzech dni, aby rozpoczęli przeprawę przez Jordan. Wielu uczonych widzi, że te trzy dni są takie same, jak te z rozdziału pierwszego.

Moim zdaniem są to różne zestawy dni. Zatem od wersetu 11 upłynęły trzy dni, potem jeszcze trzy dni, a w sumie może sześć, a właściwie siedem dni, co samo w sobie może być rodzajem symbolicznych przygotowań do przekroczenia Jordanu w siedem dni lub sześć dni plus jeden. Język rozdziału pierwszego, wersetu 11, jest nieco inny.

Funkcjonariusze mówią ludziom, że w ciągu trzech dni mają przygotować zapasy lub przygotować się do wyjazdu. W rozdziale trzecim, wersecie drugim zaczynają się teraz poruszać, ale mają przygotować się na właściwą przeprawę. Powiedziałbym więc, że to inny zestaw dni.

Ale zobaczysz, że komentatorzy opowiadają się po obu stronach tej kwestii. Niezależnie od tego, dochodzą do instrukcji, że w wersecie czwartym znajdują się instrukcje, aby zachować odległość około tysiąca jardów, czyli 2000 łokci, przy czym łokieć wynosi około 18 cali. Dlatego też mają zachować odpowiednią odległość między sobą a Arką.

A pamiętacie, że sama arka była symbolem obecności Boga na ziemi. Bóg oczywiście jest wszędzie. Ale jeśli mielibyście zlokalizować Boga na ziemi, byłoby to w przybytku, w jakiś sposób powiązany z przybytkiem, w obłoku lub w przybytku.

W samym Przybytku znajduje się Miejsce Najświętsze, miejsce najświętsze. W miejscu najświętszym znajduje się Arka. A na szczycie znajduje się przebłagalnia, która w istocie jest tronem Boga na ziemi.

I tak, kiedy arka się porusza, porusza się Przybytek, tam był Bóg. Zatem pomysł, że mieli trzymać się z daleka od arki, miał zachować ten element świętości. Zatem słowo „święty” lub „świętość” nie jest tu użyte.

Ale jak powiedziałem we wstępie, myślę, że świętość jest jednym z tematów tej książki. I to jest z pewnością tego ilustracją. Sami są profanowani.

Byli na pustyni. Nie obchodzili Paschy i tego, o czym dowiadujemy się z rozdziału piątego. Nie obrzezali.

W tym momencie mają więc zachować tę odległość. A jednak w wersecie piątym Jozue instruuje ich, aby się poświęcili. Nie jest to słowo, którego używamy zbyt często we współczesnych krajach Zachodu i w języku angielskim, ale określenie „konsekrować” oznacza uczynienie siebie świętym, uczynienie czegoś świętym.

I tak Jozue mówi: oczyśćcie się, poświęćcie się, uświęćcie się. A powodem jest to, że następnego dnia, w wersecie piątym, Pan dokona między wami cudownych rzeczy. I to jest piękne słowo po hebrajsku.

To niphlaot. To hebrajskie słowo najbliższe cudom. ESV przetłumaczone jako cuda wśród was.

Podoba mi się pomysł cudownych rzeczy, rzeczy, które można podziwiać, nad którymi można się zastanawiać. Bóg obiecuje, że następnego dnia dokona zdumiewających rzeczy. I dlatego, aby stać się godnymi uczestniczenia w tym lub obserwowania tego, muszą się uświęcić.

Moglibyśmy również wspomnieć w tej części rozdziału, że kładzie się nacisk na to, aby Izrael zyskiwał pewność i pewność, że Bóg czyni rzeczy, o których mogą wiedzieć. Słowo wiedzieć, WIEDZIEĆ pojawia się tu trzy razy w strategicznych miejscach. Po raz

pierwszy w wersecie czwartym nie zbliżaj się do arki, abyś wiedział, dokąd pójdziesz, bo wcześniej tędy nie przechodziłeś.

Myślę, że mamy tu do czynienia z grą słów. Może częściowo, tylko dosłownie, nie byłeś na tej ścieżce. Musisz podążać za Arką, abyś wiedział, dokąd iść, aby dostać się do Jordanu, przez który masz przejść.

Ale bardziej symbolicznie, bardziej metaforycznie, myślę, że podążanie za Arką, a co za tym idzie, przykazaniami na tablicach w Arce i Bożymi instrukcjami itd., dadzą ci plan działania, jak żyć i jak móc osiedlić się na ziemi. Utrzymujcie więc tutaj właściwą cześć dla Boga. Druga wzmianka, którą należy poznać, znajduje się w wersecie siódmym, kiedy Bóg mówi do Jozuego: Dziś zacznę cię wywyższać na oczach całego Izraela, aby wiedzieli, że tak jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą.

Zatem istnieje pewnego rodzaju punkt odniesienia, mówiący, że jest to znak, że ludzie mogą być pewni, że Jozue będzie następcą, ponieważ Bóg dokona pewnych rzeczy. A następnie w wersecie 10, mówi Jozue, po czym poznacie, że Bóg żywy jest wśród was i że bez wątpienia wypędzi przed wami wszystkie te ziemie. W wersecie 11, co powinni wiedzieć, jaki jest znak tego, że Pan, Arka Przymierza przechodzi przed wami do Jordanu.

Więc jest tam tylko mała rzecz. Jednak pojęcie pewności można znaleźć w słowniku wiedzy. Wracając do wersetu piątego, Bóg dokona cudownych rzeczy.

I tak Jozue instruuje lud, aby wziął Arkę Przymierza. Zauważcie, że to jest Arka Przymierza. Jednym z tematów, o którym wspomnieliśmy w tej książce, jest przymierze.

A to jest arka przedstawiająca przymierze, które Bóg zawarł z Mojżeszem i ludem na górze Synaj. Zatem oni mają podnieść tę Arkę i przejść przed ludem. Wzięli więc arkę i Przymierze i udali się przed lud.

Kolejnym z tematów, o którym wspomniałem na początku, był temat posłuszeństwa. A oto bardzo mała ilustracja tego. W wersecie szóstym jest napisane, że należy wziąć Arkę Przymierza i przekazać ją przed ludem.

Taka jest instrukcja. Powiedzmy, że raport lub takie jest polecenie. A sprawozdanie z wykonania polecenia znajduje się w dalszej części wersetu szóstego.

Wzięli więc Arkę Przymierza i wyszli przed lud. W języku hebrajskim są to dosłownie dokładnie te same słowa, co w poleceniu, z wyjątkiem zmiany słowa z przekazać na poszło. Innymi słowy, autor tej księgi mówi: oto, co powiedział Jozue.

A potem autor mówi nam, że zrobili dokładnie to, co powiedział. Jest to więc w pewnym sensie jedna z ilustracji tematu posłuszeństwa. Zatem w wersecie ósmym nakazali ludowi, kapłanom, aby udali się nad brzeg wód Jordanu.

Zatrzymaliby się w Jordanie. Zatem pierwsza część tego rozdziału, o której właśnie wspomniałem, etap pierwszy, to wersety od pierwszego do szóstego. Następnie etap drugi to teraz instrukcje, dalsze instrukcje dotyczące przekraczania Jordanu, wersety od siódmego do trzynastego.

Zatem pierwszą rzeczą, którą Bóg mówi, jest to, że zacznę Cię wywyższać w oczach ludu, aby wiedzieli, że zasadniczo jesteś następcą Mojżesza i jestem z tobą, tak jak byłem z jego. Ponownie, część obietnicy i spełnienia obietnic znajduje się tutaj, ponieważ w tym wersecie widzimy to, co właśnie przeczytałem. I spójrz na rozdział czwarty, werset 14.

Przepraszam, tak, werset 14 mówi, że tego dnia, to było po tym, jak przeszli, tego dnia Pan wywyższył Jozuego w oczach wszystkich ludzi. I bali się go, tak jak bali się Mojżesza przez wszystkie dni jego życia. Zatem w obrębie dwóch rozdziałów mamy obietnicę, a następnie jej spełnienie.

Dotrzymywanie Bożych obietnic i ich wypełnianie. To kolejna mała ilustracja na poziomie rozdziału. Zatem instrukcja brzmi: zejść nad Jordan, werset ósmy.

I Jozue gromadzi ludzi, mówi im, że w ten sposób dowiedzą się, że Bóg żywy jest wśród was. werset 10 i że bez wątpienia wypędzi przed wami wszystkich tych ludzi. Kananejczycy, Hetyci, Chiwwici, Peryzzyci, Girgaszyci, Amoryci i Jebusyci.

Zatem jest tu siedem grup. A to może być liczba symboliczna. Być może było ich więcej.

We wczesnym segmencie dałem wam mapę. Dałem ci na północy, tam jest imperium hetyckie. W tym czasie mniej więcej kwitł.

Biblia określa także Hetytów w inny sposób i omówiono go tutaj. I byłaby to mniejsza grupa ludzi, prawdopodobnie zamieszkująca Kanaan, nie będąca częścią wielkiego imperium hetyckiego, ale mniejsze grupy. Abraham, który żył przed imperium hetyckim, również spotkał Hetytów, prawdopodobnie lokalną manifestację ludzi, których tak nazywano.

Mówimy tutaj o dwóch różnych typach ludzi. Może chciałbym zrobić sobie małą przerwę i wrócić w tym miejscu do rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa. Jeśli więc chcemy wrócić do 7. rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, zwrócimy uwagę na coś na temat tych narodów.

Przepraszam, Księga Powtórzonego Prawa, rozdział 7, Mojżesz przemawia teraz wcześniej przed Jozuem. A w wersecie 1 podaje nam, wersety 1 i 2, a przynajmniej werse 1 daje nam pewne informacje o tych narodach. Tak jest napisane, gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją wziąć w posiadanie, i usunie przed tobą wiele narodów.

Następnie wymienia narody Hetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów. Znowu siedem narodów, ta sama grupa, ta sama liczba. Ale spójrz, co jest napisane na końcu wersetu 1, Powtórzonego Prawa 7, werse 1. Mówi, że siedem narodów jest liczniejszych i potężniejszych od was.

Zatem Izrael pojawia się jako bardzo mała grupa mniejszościowa. Jedno poboczne pytanie, jakie zostało zadane, brzmi: jak duży był naród Izraela, kiedy wyszedł z Egiptu? A jaka jest populacja? A w 13 rozdziale Księgi Wyjścia jest mowa o Izraelitach wychodzących z Egiptu, 600 000 mężczyzn w wieku bojowym itd., a także kobietach i dzieciach. A zatem ekstrapolując na żony, a potem dzieci, być może od dwóch do trzech milionów ludzi.

To całkiem spora grupa ludzi, która wyszła z Egiptu i przez Synaj i przez te wszystkie lata żyła na pustyni. A potem przybyć do kraju, w którym stanowią mniejszość, mniejszą niż ta siódemka. To jest populacja wynosząca 21 milionów, 24 miliony, coś koło tego, jeśli to prawda.

We współczesnym państwie Izrael nie ma aż tak wielu ludzi. Ziemia tego nie wytrzyma. Zmiany klimatyczne zachodzą od tysiącleci.

Może wtedy było bardziej płodnie. Istnieje jednak dobry powód, aby być sceptycznym co do zrozumienia tej liczby. Innym sposobem obliczenia liczby z Księgi Wyjścia jest liczba 600 000, a słowo oznaczające tysiąc w języku hebrajskim to elef .

Istnieje pokrewne słowo, które ma te same spółgłoski co eleph . Oznacza to, że jest to raczej kompania wojskowa lub jednostka wojskowa. Niektórzy twierdzą, że może być ich bliżej 10, jak mały pluton lub kompania ludzi.

A jeśli tak jest, jeśli tak właśnie dzieje się w liczbach, liczba 600 000, 600 słoń mogłaby wynosić 600 słoń . Byłoby to 600 kompanii składających się z 10 bojowników, co dałoby około 6000 mężczyzn w wieku poborowym plus kobiety i dzieci. Może więc mówimy o kilku tysiącach, a nie setkach tysięcy czy milionach ludzi.

Trudno to wiedzieć. Wydaje mi się, że jest to bardziej logiczne, biorąc pod uwagę miliony ludzi żyjących w tym kraju, jeśli przyjmiemy tę liczbę jako wartość nominalną. W każdym razie chcę powiedzieć, że w 7. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa wspomniano o tej samej liczbie narodów.

Są więksi i potężniejsi od ciebie. I oni są wielkim cudem, jakiego Bóg dokona, zabierając te potężniejsze narody i nadal zapewniając Izraelowi zwycięstwa. Skoro już tu jesteśmy, spójrzmy na inny fragment.

Przejdź kilka stron dalej, w Księdze Powtórzonego Prawa, do rozdziału 9. Chcę zacząć od wersetu 4. Boże instrukcje przekazane przez Mojżesza są skierowane do Izraela. Mówi w wersecie 4: Nie mów w swoim sercu, gdy Pan, Bóg twój, wypędzi ich przed tobą. Imię Kananejczyków.

Nie mów, cytuj, to przez moją sprawiedliwość Pan sprowadził mnie w posiadanie tej ziemi. Zatem Izrael nie powinien nadymać się, myśląc, że, och, wiecie, jesteśmy narodem wybranym przez Boga. To my jesteśmy dobrzy.

I dlatego daje nam tę ziemię. Kontynuując werset 4, podczas gdy z drugiej strony, co się naprawdę dzieje, to z powodu niegodziwości tych narodów Pan wypędza je przed wami. Werset 5: Nie ze względu na swoją sprawiedliwość i prawość swego serca posiadacie ich ziemię.

Ale z powodu niegodziwości tych narodów Pan, Bóg twój, wypędza je przed tobą, aby potwierdzić słowo, które Pan przekazał twoim przodkom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Częścią odpowiedzi na tak trudną kwestię jest więc nakazanie Izraelowi przez Boga zniszczenia wszystkich Kananejczyków i wypędzenia ich. Częścią odpowiedzi jest ich własna niegodziwość.

Ponownie porozmawiamy o tym w innym segmencie i w pewnym sensie dopełnimy tę dyskusję. Ale to jest część tego. Wróćmy więc do rozdziału Jozuego, rozdziału 3 i właśnie przyjrzelśmy się wersetowi 10, w którym mowa o 10 wspomnianych narodach.

Następnie werset 11 wspomina o Arce Przymierza. Pan całej ziemi przechodzi przed tobą. Słowo Arka lub Arka Przymierza pojawia się wiele razy w tych 13 wersetach.

To trochę tak, jakby w pierwszej części, zanim faktycznie się przekroczy, zaczynając od wersetu 14, główny nacisk położony był na stwierdzenie, że najważniejsza jest tutaj obecność Boga. Zatem werset 13 podaje im szczegóły, kiedy dusze i stopy kapłana niosą Arkę Pana, Pana całej ziemi. Gdy odpoczną w wodach Jordanu, wody zostaną odcięte i popłyną, itd.

To takie patrzenie w przyszłość. Teraz, na pozór, moglibyśmy odpowiedzieć na pytanie, o czym tak naprawdę jest rozdział 3? I możemy odpowiedzieć zwięźle, mówiąc: cóż, Izrael przekroczył Jordan. Ułatwia to rozpoczęcie realnych działań w księdze posiadania ziemi i tak dalej.

Ale moim zdaniem nie, to wtórny efekt tego, co się tutaj działo. Autor książki w pewnym sensie to pisze, a właściwie w pewnym sensie te dwa rozdziały, to jest zainteresowanie autora i ekscytacja autora nie tyle, że dotarli z punktu A do punktu B, ale ze wschodu na zachód. Autora ekscytuje fakt, że Bóg uczynił ten niesamowity cud, o którym czytamy teraz w wersetach 14–16.

Przyjrzyjmy się temu. Wszystkie werseły od 1 do 13 nawiązują do samego wydarzenia. I tak samo wydarzenie jest opisane w wersełach od 14 do 16.

A nawet tam jest to dość powolne narastanie. W wersełach 12 i 13 jest to jakby powiedzenie: oto przykazania i oto, co się wydarzy. W wersecie 14 autor mówi nam teraz: OK, oto jak zaczęły działać.

Zatem werseł 14 mówi, że kiedy ludzie wyruszyli z namiotów, aby przejść przez Jordan, a ja spróbuję to odczytać w sposób zgodny z hebrajskim, te klauzule w pewnym sensie pasują. I wyobraźcie sobie, że wszystkie werseły 14 i 15, składniowo w języku hebrajskim, zmierzają w stronę głównego wydarzenia, czyli w wersecie 16. Wspomniałem wcześniej o kolejności kolejnych samogłosek, a w wersełach 14 i 15 nie ma kolejnych samogłosek.

Pierwszy z nich znajduje się w wersecie 14, a został rozwiązany w wersecie 16. Zatem wszystkie werseły 14 i 15 pominięto w nawiasach, prowadząc do ważnego wydarzenia z rozdziału 16. Spróbuję więc przeczytać to w sposób, który to wychwytyje.

Tak albo, i stało się, mawiał król Jakub, i stało się. Pierwszy podpunkt dotyczy sytuacji, gdy lud wyruszał ze swoich namiotów, aby przejść przez Jordan, drugi podpunkt dotyczy kapłanów niosących Arkę Przymierza przed ludem, trzeci podpunkt, werseł 15, i kiedy dotarli, kiedy ci niosący Arkę dotarli aż do Jordanu, w czwartym podpunkcie, i kiedy stopy kapłanów niosących Arkę zanurzono na krawędzi wody, a teraz, jeszcze dalej w nawias, większość waszych Biblii ma nawiasy w ostatniej części wersełu 15 jest napisane: „a tak przy okazji, Jordan wylewa ze wszystkich swoich brzegów w czasie żniwa”. I wydaje mi się, że celem tego, i to jest w zdaniu podrzędnym, syntaktycznie po hebrajsku, jest to, żeby powiedzieć, cóż, Izrael, wiesz, oni przekraczają Jordan w czasie, kiedy normalnie by to zrobili nie móc przejść.

To nie było tak, że była pora sucha, mogli znaleźć miejsce, gdzie mogli przejść na palcach lub brodzić z wodą po kostki. Jest to czas, gdy rzeka osiągnęła najwyższy punkt, co uwiarygadnia wielki cud, który się wydarzy. Zatem to wszystko jest przygotowaniem i tak się stało w wersecie 14. Co się stało? Werseł 16.

Cztery rzeczy. Istnieją cztery czasowniki, które mówią o wodach. A ja to po prostu przeczytam, cóż, spróbuję jeszcze raz przeczytać z naciskiem.

Wody spływające z błota podniosły się, czasownik pierwszy, i podniosły się w jednym kupie, bardzo daleko, bardzo daleko, czasownik drugi, w miejscu zwanym Adamem, w mieście, które jest naprzeciw Sartanu . To jest północ, sporo mil od miejsca, w którym przechodzą, więc chodzi o to, aby wody rzeki Jordan nie mogły tam płynąć. Powiedziano nam o tym na dwa różne sposoby, wstali i podnieśli dwa różne czasowniki.

A potem to trwa i ci, którzy płyną w kierunku morza Araby, morza słonego, to znaczy Morza Martwego. Następna część werseku mówi, w mojej wersji, że jesteśmy całkowicie odcięci, po hebrajsku to jeszcze dwa czasowniki, jesteśmy odcięci i zatrzymani. Zatem w jednym wersecie znajdują się cztery czasowniki mówiące o tym, co stało się z wodami.

A potem jest napisane, a potem ostatnie zdanie, czyli klauzula wersetu 16, mówi, że lud przeszedł naprzeciw Jerycha. I syntaktycznie jest to tak zwane zdanie podrzędne. I to tak, jakby autor mówił: oto dzieje się ta cudowna rzecz, gdy Bóg czyni to z wodami, a tak przy okazji, żebym nie zapomniał, przeprawili się przez Jordan.

Ale nie o to autorowi chodzi. Autor stara się podkreślić, że Bóg dokonał tej wielkiej rzeczy z wodami. I pamiętajcie, że w rozdziale drugim Rachab wspomniała o klęsce Egipcjan nad Morzem Czerwonym.

A teraz mamy tutaj podobne wydarzenie. Autor chce więc, abyśmy dziwili się temu, co Bóg uczynił, wielkim cudem i zatopieniem tych wód. A te wody nie były w porze suchej, był to czas największych.

Tak więc w wersecie 17, kończącym rozdział, kapłani niosący Arkę Przymierza stali mocno na suchym podłożu. W języku hebrajskim istnieją różne słowa określające ziemię, ziemię, proch lub ziemię. To bardzo szczególne słowo, to yalasha , i jest używane do określenia suchego lądu i mokrej wody.

Jest to słowo użyte w Księdze Wyjścia 14, cztery razy, mówiąc o rozstąpieniu się Morza Czerwonego i Izraelitom udało się przejść po suchej ziemi. To nie tak, że brnęli przez błoto. Bóg wysuszył ziemię.

Jest to czasownik użyty w Księdze Jonasza, gdy ryba wypluwa Jonasza na suchą ziemię. Zatem zawsze jest to sucha ziemia w porównaniu z mokrą. A zatem to, co się tutaj dzieje, podniosła się woda i to, co przechodzą, to znowu suchy ląd, a nie błotnisty ląd.

Zatem kapłani niosący Arkę siedzą na suchej ziemi. I to też powinno od razu przypomnieć nam lub czytelnikowi cud nad Morzem Czerwonym, bo to to samo słowo. To nie jest takie popularne słowo.

Występuje tylko w kilku miejscach. I cały Izrael przechodził po suchej ziemi, aż naród skończył przechodzić przez Jordan. Zatem cudem było dokonanie przeprawy.

Ale autor chce, żebyśmy zachwycali się samym cudem. Rozdział czwarty to w pewnym sensie autor, który wstrzymuje akcję książki, ponieważ chce, żebyśmy teraz jeszcze bardziej zachwycali się cudem wód. Zatem na początku Bóg polecił Jozuemu, aby 12 mężczyzn przyszło i zabrało 12 kamieni, wersety drugi i trzeci, ze środka Jordanu, przyniosło je i położyło tam, gdzie będziesz mógł przenocować.

Wzywają więc 12 mężczyzn. I spójrz, co jest napisane w wersecie szóstym. Celem tych 12 kamieni jest to, że są budowane jako ołtarz, a nie jako ołtarz ofiarny, ale jako ołtarz pamiątkowy.

I w taki sam sposób, w jaki mielibyśmy dzisiaj tablicę pamiątkową, tak jak mamy tablice pamiątkowe z okazji 11 września i innych rodzajów dużych wydarzeń. Werset szósty. A to ma na celu, aby to było znakiem między wami.

Kiedy wasze dzieci zapytają w przyszłości, co oznaczają te kamienie? Zwróć uwagę na sformułowanie. Nie jest powiedziane, że to jest miejsce, w którym przechodzą z A do B. W wersecie siódmym jest napisane, że powinniście im powiedzieć, że wody Jordanu zostały odcięte przed Arką Przymierza. Kiedy przeszło przez Jordan, było to znowu zdanie podrzędne, a nie główne.

Wody Jordanu zostały odcięte. A więc dwa różne czasy, dwa różne sposoby. Ponownie, w rozdziale trzecim, wersecie siódmym, jest to potwierdzenie cudu rozdziału „Przepraszam”, rozdziału czwartego, wersetu siódmego.

To potwierdza cud z rozdziału trzeciego, wersetu 16. Więc oni to zrobili. Biorą 12 kamieni.

W wersecie dziewiątym sam Jozue podnosi kilka kamieni. I wygląda na to, że jest tu kilka różnych zestawów kamieni. Ale myślę, że chodzi o to, że 12 ludzi ustawia kamienie, aby zaznaczyć moment, w którym woda zostanie odcięta, a oni będą przechodzić przez suchy ląd.

Mogli zobaczyć to jako znak z daleka, przechodzą. A potem sam Jozue podnosi te kamienie w wersecie dziewiątym i ustawia je na brzegu. A przepraszam, odwrotnie.

Jozue sam umieściłby kamienie w rzece. Następnie mężczyźni wyprowadzają je na brzeg. Myślę więc, że werset dziewiąty jest swego rodzaju retrospekcją w nawiasie.

Nie chodzi tu o dwa oddzielne zestawy kamieni. Zrobili więc wszystko, co nakazali. Zwróć uwagę, że w wersecie 10 powtórzono ideę wszystkiego.

Wszyscy byli posłuszni Panu i Jozuemu. Robili wszystko według zasad. I lud przeszedł w pośpiechu, a arka wyszła i tak dalej.

Zatem po prostu przeskoczmy do końca. Jest to swego rodzaju powtórzenie idei znaczenia kamieni. Zatem w wersecie 18 jest mowa o suchej ziemi.

I dnia 10 miesiąca pierwszego wyszli ludzie z Jordanu. Rozbili obóz w Gilgal, na wschodniej granicy Jerycha. I mieli tam 12 kamieni, które ułożyli.

A potem powiedział do ludu, werset 21, kiedy wasze dzieci pytały swoich ojców w przyszłości, co oznaczają te kamienie? Wtedy oznajmicie swoim dzieciom, że Izrael przeszedł. To pierwszy raz, kiedy czasownik przechodzący występuje w zdaniu niezależnym, co w pewnym sensie to podkreśla. Ale zauważ, że jest napisane, że przeszli po suchym podłożu.

Zatem nadal jest to nacisk na ten cud. A potem werset 23, znowu: Pan wysuszył dla was wody Jordanu, aż przeszliście, tak jak Pan, wasz Bóg, uczynił to z Morzem Czerwonym, gdy wysuszył dla nas, zanim przeszliśmy. Zatem po raz pierwszy związek z Morzem Czerwonym jest wyraźny.

Było to ukryte we wcześniejszych niektórych słownikach, ale teraz jest wyraźne. Ten cudowny cud, którego Bóg dokonał na Morzu Czerwonym, jest również powtórzony tutaj, na mniejszym poziomie, z rzeką Jordan. I myślę, że to naprawdę interesujące, jak kończy się ten rozdział, ponieważ kończy się on i mówi nam, że dzieje się tak z dwóch powodów.

Jednym z nich jest powód zewnętrzny. Innym powodem jest powód wewnętrzny. Ale są dwa powody, dla których Bóg uczynił ten wielki cud.

Numer jeden, werset 24a, aby wszystkie narody ziemi poznały, że ręka Pana jest potężna. Widzieliśmy, jak Izrael wiedział w pierwszej części rozdziału, w rozdziale trzecim, mając pewność. Bóg pragnie, aby narody poznały, że Bóg Izraela jest potężny.

Zatem istnieje zewnętrzne świadectwo dla narodów. A potem po drugie, wewnętrznie, abyście zawsze bali się Pana, Boga waszego. Abyście wy, Izraelici, mieli należyte poczucie czci i bojaźni dla Pana Boga, który dokonał tych cudów.

Mam nadzieję, że rozumiecie, że w Starym Testamencie idea bojaźni Pańskiej nie jest tylko ideą bycia przerażonym i baniem się czegoś, ale ideą czci, bojaźni i okazywania Mu należytej czci. Jest to więc znowu swego rodzaju kontrast w porównaniu z pokoleniem pustyni, które nie bało się Pana i buntowało się tyle razy. Następuje nowy początek i kładzie się znacznie większy nacisk na posłuszeństwo.

I tak rozdział kończy się podsumowaniem celu cudu, który składa się z dwóch rzeczy: jednej, aby świadczyć narodom, i drugiej, która ma być wzmocnieniem wiary Izraela. I właściwie teraz, w moim własnym zarysie tej księgi, twierdzą, że rozdział piąty, werset pierwszy, jest tak naprawdę zakończeniem rozdziałów trzeciego i czwartego. Wskażę zatem dlaczego tak sędzę.

Rozdział czwarty, werset 24 mówi to zewnętrzne świadectwo dla narodów, które miały poznać. Mówi się następną rzecz i mam nadzieję, że rozumiecie i wiecie, że oryginalne rękopisy nie miały numerów rozdziałów i wersetów, więc nie ma tu żadnej istotnej przerwy. I tak następną rzeczą, która jest powiedziane, następną rzeczą, która jest powiedziane, jest rozdział piąty, werset pierwszy, gdy tylko wszyscy królowie Amorytów, którzy byli za Jordanem na zachodzie, i wszyscy królowie Kananejczyków, którzy byli nad morzem, pamiętajcie, co powiedziała Rachab: słyszeliśmy, co uczynił Pan, Bóg wasz.

Wydaje się więc, że reputacja Izraela wyprzedza go na każdym kroku. Gdy tylko usłyszeli, że Pan wysuszył wody Jordanu, znowu nastąpił ten cud dla ludu Izraela, aż do chwili, gdy przeprawili się na drugą stronę, a ich serca topniały, powtarzając słowa Rachab z rozdziału drugiego. I nie było już w nich ducha ze względu na lud Izraela.

Tak więc na samym początku księgi Rachab mówi: wiecie, boimy się was wszystkich z powodu tego, co Bóg uczynił na pustyni i Egipcjanom. Teraz, gdy akcja księgi rzeczywiście się toczy, Bóg czyni kolejny wielki cud i widzimy, jak sami królowie topnieją i nie ma w nich ducha. To w pewnym sensie potwierdza to, co powiedziała Rachab.

I to jest w pewnym sensie wypełnienie wersetu 24, rozdziału czwartego, wersetu 24a, aby narody poznały, że ręka Pana jest potężna. Wypełnienie tego znajduje się w rozdziale piątym, wersecie pierwszym. Zatem moim zdaniem to naprawdę koniec całej tej sekcji i na tym zakończymy ten segment.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 7, Joshua 3-4, przejście przez Jordan.